

Polityka Rosji po organizacji stronnictwa prorosyjskiego w Rzeczypospolitej w latach 1734–1735

Russian Policy after the Organisation of the Pro-Russian Party in the Polish-Lithuanian Commonwealth between 1734 and 1735

Abstrakt: Po śmierci Augusta II zwolennicy Rosji w większości poparli francuskiego kandydata do tronu w osobie Stanisława Leszczyńskiego. Rosja aktywnie próbowała zorganizować nowe stronnictwo prorosyjskie. Celem artykułu jest zbadanie polityki Rosji po zorganizowaniu stronnictwa prorosyjskiego w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w latach 1734–1735. Za głównych wrogów Rosji w Rzeczypospolitej Petersburg uważał stronnictwo Potockich. Po kapitulacji Gdańska Rosja przystąpiła do budowy stronnictwa prorosyjskiego z byłych zwolenników Leszczyńskiego i przeciwników Potockich – stronnictwa Czartoryskich. Politykę Petersburga miał realizować poseł rosyjski Herman Keyserling. „Familia” (Czartoryscy) była postrzegana jako popularne stronnictwo, bardzo wpływowe w Rzeczypospolitej, sympatyzujące z Petersburgiem, które zabezpieczy interesy Rosji na długie lata. Nie udało się jednak pozyskać poparcia dla Czartoryskich ze strony dworu królewskiego, który obawiał się dominacji rosyjskich stronników w Rzeczypospolitej.

Abstract: After the death of Augustus II, Russia’s supporters mostly backed the French candidate for the throne, Stanisław Leszczyński. Russia actively tried to organise a new pro-Russian party. This article examines Russia’s policy after establishing a pro-Russian party in the Polish-Lithuanian Commonwealth in 1734-1735. Petersburg regarded the Potocki party as Russia’s main enemies in the Commonwealth. After the surrender of Gdańsk, Russia proceeded to build a pro-Russian party from Leszczyński’s former supporters and the Potocki opponents – the Czartoryski party. The policy of St Petersburg was to be implemented by the Russian envoy to Warsaw, Herman Keyserling. “Familia” (the Czartoryski party) was seen as a popular party, highly influential in the Commonwealth, sympathetic to St Petersburg, which would secure Russia’s interests for many years. However, it failed to win support for the Czartoryskis from the royal court, which feared the domination of Russian partisans in the Commonwealth.

Słowa kluczowe: wojna o sukcesję polską, pacyfikacja, bezkrólewie, Rosja, Herman Keyserling, Czartoryscy, Stanisław Poniatowski

Keywords: war of the Polish succession, pacification, interregnum, Russia, Herman Keyserling, Czartoryskis, Stanisław Poniatowski

Podczas wyboru króla na sejmie elekcyjnym w 1733 r. zwyciężył Stanisław Leszczyński. Wśród jego czołowych zwolenników było wielu magnatów i szlachty, którzy w ostatnich latach aktywnie współpracowali z Rosją. Teraz jednak porzucili tę współpracę i aktywnie poparli Stanisława Leszczyńskiego. W rzeczywistości Austrii i Rosji udało się doprowadzić 5 października 1733 r. do wyboru popieranego przez nich elektora saskiego Fryderyka Augusta, który przyjął imię Augusta III. Po elekcji nowy król – przy pomocy głównie wojsk rosyjskich – umocnił się na tronie¹.

Kłeska wyborcza 1733 r. zmusiła Petersburg do zmian polityki w Rzeczypospolitej. Już w 1734 r. na dworze carskim w Petersburgu zaczęto przygotowania do utworzenia nowego stronnictwa prorosyjskiego w Rzeczypospolitej. Pamiętano przy tym błędy z 1733 r. i w związku z tym skierowano się ku ludziom, którzy od końca panowania Augusta II pozostali wierni Rosji. Jednocześnie zwrócono uwagę na ludzi, którzy byli nowi wśród zwolenników Rosji, ale których udział wzmocnił to prorosyjskie stronnictwo, wynosząc je do rangi jednej z czołowych partii w Rzeczypospolitej. Celem artykułu jest zbadanie polityki Rosji po organizacji stronnictwa prorosyjskiego w Rzeczypospolitej w latach 1734–1735.

Już od początku bezkrólewia w 1733 r. Rosja dysponowała w Rzeczypospolitej ugrupowaniem swoich zwolenników z wojewodą nowogródzkim Mikołajem Faustynem Radziwiłłem i jego krewnym miecznikiem litewskim Ignacym Zawiszą na czele. Dzięki ich działalności na korzyść Rosji szlachta nowogródzka i część szlachty mińskiej na sejmikach elekcyjnych opowiedziały się przeciwko kandydaturze Stanisława Leszczyńskiego. Później, pod wpływem Mikołaja Faustyna Radziwiłła, dołączyła do nich szlachta wołkowska. Całe ugrupowanie

¹ S. Askenazy, *Z przedostatniego bezkrólewia*, „Biblioteka Warszawska”, 1895, t. 1, s. 126–158; idem, *Przedostatnie bezkrólewie*, w: *Dwa stulecia XVIII i XIX. Badania i przyczynki*, Warszawa 1901, t. 1, s. 1–148; E. Szklarska, *Czy warto było poprzeć Sasa? Kariery niektórych stronników Augusta III z roku 1733*, w: *Faworyci i opozycjoniści. Król a elity polityczne w Rzeczypospolitej XV–XVIII wieku*, red. M. Markiewicz, R. Skowron, Kraków 2006, s. 449–455; J. Dygdała, *Saskie próby infiltracji środowisk szlacheckich podczas bezkrólewia 1733 roku*, „Kwartalnik Historyczny”, 2003, t. 110, nr 4, s. 47–70; idem, *Urażone magnackie ambicje czy racja stanu? U źródeł opozycji wobec kandydatury Stanisława Leszczyńskiego w bezkrólewiu 1733 roku*, w: *Spory o państwo w dobie nowożytnej. Między racją stanu a partykularyzmem*, red. Z. Anusik, Łódź 2007, s. 187–199; A. Lisek, *Litwini na sejmie elekcyjnym w 1733 roku*, w: *Z dziejów XVII i XVIII wieku. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Michałowi Komaszynskiemu*, red. J. Kwak, Katowice 1997, s. 138–154; idem, *Postawa Radziwiłłów w okresie przedostatniego bezkrólewia i w pierwszych miesiącach wojny domowej (1733–1734)*, w: *Radziwiłłowie. Obrazy literackie. Biografie. Świadectwa historyczne*, red. K. Stępnik, Lublin 2003, s. 358–370; A. Macuk, *Polityka rosyjska w Rzeczypospolitej w 1733 roku a kandydatura „Piasta”*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym”, 2014, t. 29, nr 2, s. 41–110.

protestowało na Pradze przeciwko elekcji Stanisława Leszczyńskiego, a później stało się rdzeniem konfederacji generalnej warszawskiej. Konfederacja ostatecznie doprowadziła do wyboru na tron Rzeczypospolitej elektora saskiego Fryderyka Augusta, który przybrał imię Augusta III². Caryca Rosji Anna Iwanowna okazała Mikołajowi Faustynowi Radziwiłłowi pełne poparcie dla jego działalności podczas elekcji, a także zwróciła się do wojewody nowogródzkiego z prośbą o podjęcie działań na rzecz uspokojenia sytuacji w Rzeczypospolitej. Szczegółowe zadania wojewodzie przekazał rosyjski dyplomata Karl Gustaw Löwenwolde. W tym czasie wśród stronników Rosji znajdowało się już inne silne ugrupowanie litewskie, z kanclerzem litewskim i regimentarzem wielkim litewskim Michałem Wiśniowieckim i koniuszym litewskim Michałem Kazimierzem Radziwiłłem na czele. To właśnie Michał Wiśniowiecki stał się w tym okresie głównym zwolennikiem Rosji na Litwie. Wiśniowiecki otrzymał obietnicę i w rezultacie urząd hetmana wielkiego litewskiego. Austria i Rosja próbowały wzmocnić wojewodę nowogródzkiego Mikołaja Faustyna Radziwiłła poprzez uzyskanie dla niego urzędu hetmana polnego litewskiego. Jego rywalem o ten urząd był jego krewny Michał Kazimierz Radziwiłł, którego popierał Michał Wiśniowiecki. Rosja nadal opowiadała się za przyznaniem buławy polnej litewskiej Mikołajowi Faustynowi Radziwiłłowi³.

Michał Kazimierz Radziwiłł znalazł inny skuteczny sposób na pokrzyżowanie rywalowi planów i sięgnięcie po buławę dla siebie. Najpierw chciał ubiegać się o urząd marszałka nadwornego litewskiego (po awansie wuja Pawła Sanguszkę na marszałkostwo wielkie litewskie) i tym samym zablokować nominację dla wojewody nowogródzkiego, gdyż zgodnie z zasadami koekwacji (w tym wypadku chodziło nie tylko o postanowienie przyjęte podczas sejmiku elekcyjnego w 1697 r., ale głównie o punkty włączone przez republikantów do paktów konwentów króla Augusta II) przedstawiciele tego samego rodu nie mogli piastować dwóch urzędów ministerialnych jednocześnie⁴.

² A. Macuk, *Szlachta województwa nowogródzkiego wobec elekcji Stanisława Leszczyńskiego i Augusta III w 1733 roku*, „Przegląd Historyczny”, 2005, t. 96, nr 1, s. 41–60; *idem*, *Новоградская шляхта во время королевских выборов 1733 г.*, w: *Lietuvos Didžioji Kunigaikštystė XVIII amžiuje: iššūkiai, laimėjimai, netektys*, t. 3, Vilnius 2016, s. 16–31; *idem*, *Грамадска-палітычнае жыццё Вялікага Княства Літоўскага ў часы бескаралеўя 1733–1735 гг.*, Мінск 2020, s. 160–204.

³ Zamek Królewski w Warszawie, Zbiór Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu, sygn. 14021, Anna Iwanowna do M.F. Radziwiłła, 20 XI 1733, Petersburg, b.p.

⁴ P.P. Romaniuk, *Instytucjonalne podstawy hegemonii Sapiechów w Wielkim Księstwie Litewskim w drugiej połowie XVII w.*, w: *W cieniu wojen i rozbiorów. Studia z dziejów Rzeczypospolitej XVIII i początków XIX wieku*, red. U. Kosińska, D. Dukwicz, A. Danilczyk, Warszawa 2014, s. 36–37; Д. Віцько, *Пінські соймкі у канцы XVII–початку XVIII ст.: функціонування і політичне життя*, „Беларускі гістарычны часопіс”, 2010, nr 2, s. 22–30.

Swoje wydatki na zdobycie urzędu marszałka nadwornego litewskiego Michał Kazimierz Radziwiłł oszacował na 300 tys. złotych. Laskę marszałka nadwornego uzyskał 4 lutego 1734 r., a cztery dni później nowo mianowany marszałek wyjaśnił matce powody swego postępowania. Stwierdził, że książę wojewoda nowogrodzki został awansowany na urząd hetmański przez obecnych w Krakowie posłów zagranicznych (saskiego, rosyjskiego i austriackiego), podczas gdy ministrowie polscy sprzeciwiali się objęciu przez księcia urzędu marszałka nadwornego, bo w ten sposób „dwie ministerie mają być w jednym domu”. Wcześniejsze uzyskanie przez ordynata nieświeskiego urzędu ministerialnego zamknęło drogę do nominacji jego kuzynowi, „ponieważ in una Domo duo ministeria mieścić się nie mogą i już się więcej kłócić o to nie trzeba”. Jednocześnie posunięcie to zwiększyło szanse Michała Kazimierza Radziwiłła na objęcie buławy polnej⁵. W efekcie nawet król August III musiał tłumaczyć wojewodzie nowogrodzkiemu, że chodzi mu tylko o nagrodzenie Michała Kazimierza Radziwiłła i nie ma żadnych innych tajnych pomysłów (nadanie w przyszłości urzędu hetmana polnego litewskiego), o czym plotkowano w Rzeczypospolitej⁶. Carycy Annie Iwanownie pozostawało tylko polecić wojewodę nowogrodzkiego Augustowi III do innych zaszczytów. Uczyniła to w piśmie do Augusta III 24 kwietnia 1734 r. Wymieniła w niej zasługi Mikołaja Faustyna Radziwiłła dla Augusta III na sejmie konwokacyjnym 1733 r., a później także na sejmie elekcyjnym tego samego roku⁷.

Warto zatem podkreślić, że dzięki paktom konwentom Augusta II potwierdzonym przez Augusta III, po zdobyciu urzędu ministerialnego przez przedstawiciela linii nieświeskiej, wszyscy pozostali Radziwiłłowie na długo utracili możliwość ubiegania się o najwyższe urzędy na Litwie (hetmanów, kancle-rza, podkanclerza, marszałków). W tym czasie dwór królewski orientował się na Litwie głównie na Michała Wiśniowieckiego i stronnictwo Radziwiłłów, którego przywódcą był również hetman wielki litewski. Rosja niezbyt przychylnie patrzyła na to wzmocnienie pozycji litewskiej partii Radziwiłłów, ponieważ było to sprzeczne z planami Petersburga umocnienia innych litewskich magnatów.

⁵ Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Radziwiłłów, Dz. IV, nr 401, M.K. Radziwiłł do J. Białłozora, 26 I 1734, Kraków, k. 22–23; *ibidem*, M.K. Radziwiłł do A. Radziwiłłowej, 8 II 1734, Kraków, k. 27–28; *ibidem*, M.K. Radziwiłł do U. Radziwiłłowej, 8 II 1734, Kraków, k. 30–31; *ibidem*, M.K. Radziwiłł do H.F. Radziwiłła, 10 II 1734, Kraków, k. 32–33; *ibidem*, Dz. V, nr 17514, cz. 2, T. Wiśniowiecka do A. Radziwiłłowej, 8 II 1734, Kraków, k. 147.

⁶ Zamek Królewski w Warszawie, Zbiór Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu, sygn. 14024, August III do M.F. Radziwiłła, 6 II 1734, Kraków, b.p.

⁷ Sächsisches Hauptstaatsarchiv, Dresden (dalej: HStA Dresden), 10026, Geheimes Kabinett, Loc. 3671/10, b.p.

Już w maju 1735 r. Anna Iwanowna okazała swoje niezadowolenie wywołane tym, że dwór królewski w Warszawie faworyzował stronnictwo Wiśniowieckich wraz z Potockimi⁸. W rezultacie 9 listopada 1735 r. Michał Kazimierz Radziwiłł został hetmanem polnym litewskim. Stronnictwo to dodatkowo wzmocnił fakt, że tego samego dnia kanclerzem litewskim został Jan Fryderyk Sapieha, żonaty z siostrą Michała Kazimierza Radziwiłła, Konstancją. W rzeczywistości partia Radziwiłłów utrzymała dominującą pozycję na Litwie.

W Koronie, w ostatnich latach panowania Augusta II, Rosja współpracowała z Potockimi, którzy byli spokrewnieni z carycą Anną Iwanowną. Na czele tego stronnictwa stali prymas Teodor Potocki i wojewoda kijowski Józef Potocki. Potoccy od samego początku bezkrólewia stali się zagorzałymi zwolennikami Stanisława Leszczyńskiego⁹. Głównym przeciwnikiem Leszczyńskiego w Koronie okazał się Teodor Lubomirski, wojewoda krakowski. Przez pewien czas Teodor Lubomirski był traktowany przez Austrię i Rosję jako kandydat rezerwowy, gdyby rozmowy z elektorem saskim zakończyły się fiaskiem. Teodor Lubomirski otrzymał nawet odpowiednią obietnicę od ambasadorów austriackiego i rosyjskiego. Fryderyk August jednak porozumiał się z Rosją i Austrią i został ich kandydatem do tronu. Zgodnie z umową zawartą 22 sierpnia 1733 r. przez Teodora Lubomirskiego z dyplomatami saskim, austriackim i rosyjskim, w zamian za rezygnację z korony i zawiązanie konfederacji popierającej Fryderyka Augusta, elektora saskiego, wojewoda krakowski miał otrzymać urząd hetmana wielkiego koronnego i 30 tys. dukatów¹⁰.

Rosja nadal postrzegała Teodora Lubomirskiego jako swojego zwolennika. W czerwcu 1734 r. poseł rosyjski Herman Keyserling prowadził z wojewodą krakowskim rozmowy w Dreźnie. Zwrócił uwagę, że Teodor Lubomirski, wyróżniający się w czasie elekcji, był teraz „при здешнем дворе в малом почтении”. Wiązało się to z konfliktem Lubomirskiego z innym czołowym zwolennikiem Sasów, podkanclerzym koronnym i biskupem krakowskim Janem Aleksandrem Lipskim. Teodor Lubomirski planował udać się do Wiednia i zostawić tam swoją rodzinę, a następnie pojechać do Petersburga, aby

⁸ С. Соловьёв, *Сочинения*, ks. 10, t. 19–20, Москва 1993, s. 615.

⁹ В.И. Герье, *Борьба за польский престол в 1733 году*, Москва 1862, s. 145–149.

¹⁰ J. Dygdała, *Dylematy austriackiej polityki wobec Rzeczypospolitej podczas bezkrólewia 1733 roku*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia”, 1993, t. 28, s. 118; *idem*, *Urażone magnackie ambicje...*, s. 195; *idem*, *Suwerenność Rzeczypospolitej czy suwerenność „państw” magnackich? (Z doświadczeń bezkrólewia 1733 r. – uwagi dyskusyjne)*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym”, 2020, t. 54, nr 3, s. 9. Tekst umowy Teodora Lubomirskiego z posłami Saksonii, Austrii i Rosji 22 VIII 1733 r., zob. В. Герье, *Борьба за польский престол...*, s. 162–164.

uzyskać rosyjską protekcję. Keyserling poparł te plany Lubomirskiego, jako że „он человек умной, богатой и которого великую партию в своем отечестве имеет и все то с милостие своей он содержит”. Tym bardziej że Teodor Lubomirski opowiedział się po stronie Austrii i Rosji i tylko odmowa posła austriackiego Heinricha Wilczka uniemożliwiła zawiązanie konfederacji pod laską wojewody krakowskiego. Lubomirskiego poparł też inny poseł rosyjski i jednocześnie wpływowy minister rosyjski, Karl Gustaw Löwenwolde¹¹.

W ramach tej współpracy w grudniu 1734 r. w Petersburgu podjęto decyzję o wypłacie 15 tys. rubli Teodorowi Lubomirskiemu jako rekompensatę za urząd hetmana wielkiego koronnego¹². W swojej relacji z 20 lutego 1735 r. Herman Keyserling donosił, że zamiast urzędu hetmana wielkiego koronnego, Lubomirskiemu dwór królewski obiecał coroczne wypłaty w wysokości 15 tys. talarów. Taką samą kwotę obiecał mu dwór wiedeński. Lubomirski przekazał Keyserlingowi, że będzie usatysfakcjonowany, gdy podobną rekompensatę otrzyma też od dworu rosyjskiego. Dodatkowo chciał też dostać stanowisko w armii cesarskiej¹³. Podobnie jak dwory wiedeński i petersburski, również dwór saski zgodził się wypłacić mu pewną kwotę pieniędzy¹⁴. Caryca rosyjska zaakceptowała wszystkie płatności obiecane Lubomirskiemu przez trzy dwory. Nakazała Keyserlingowi odebrać od Lubomirskiego oryginał jego układu z trzema dworami¹⁵. 21 kwietnia 1735 r. w piśmie do Augusta III Anna Iwanowna podziękowała za decyzje królewskie w sprawie Teodora Lubomirskiego, podjęte na jej prośbę¹⁶.

Większe możliwości pacyfikacji i budowy nowego stronnictwa prorosyjskiego pojawiły się 30 czerwca 1734 r., kiedy przed wojskami rosyjskimi skapitulował Gdańsk. Spośród innych zwolenników Stanisława Leszczyńskiego aresztowano przywódców „Familii” – wojewodę mazowieckiego Stanisława Poniatowskiego, wojewodę ruskiego Augusta Czartoryskiego, biskupa płockiego Andrzeja Załuskiego, których zwolniono po złożeniu przysięgi na wierność Augustowi III.

¹¹ Архив внешней политики Российской империи (dalej: АВПРИ), ф. 79, оп. 1, 1734, д. 25, л. 15–16; HStA Dresden, 10026, Geheimes Kabinett, Loc. 3672/2, b.p. Więcej o tej działalności Lubomirskiego i stanowisku Austrii zob. J. Dygdała, *Dylematy austriackiej polityki...*, s. 110; idem, *Konfederacja krakowska Teodora Lubomirskiego z początków bezkrólewia 1733 roku a polityka Austrii wobec Rzeczypospolitej*, w: *Trudne stulecie. Studia z dziejów XVII i XVIII wieku ofiarowane profesorowi Jerzemu Michalskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. Ł. Kądziała et al., Warszawa 1994, s. 46–54.

¹² HStA Dresden, 10026, Geheimes Kabinett, Loc. 3025/2, k. 231v–232.

¹³ АВПРИ, ф. 79, оп. 1, 1735, д. 12, л. 309v–310.

¹⁴ HStA Dresden, 10026, Geheimes Kabinett, Loc. 3025/2, k. 200–200v.

¹⁵ АВПРИ, ф. 79, оп. 1, 1735, д. 13, cz. 3, л. 542v–543.

¹⁶ HStA Dresden, 10026, Geheimes Kabinett, Loc. 3672/4, b.p.

Feldmarszałek Burkhard Christoph von Münnich od razu zarekomendował tych magnatów jako osoby najzdolniejsze do realizacji interesów rosyjskich w Rzeczypospolitej¹⁷. W dniach 5–10 lipca 1734 r. odbyła się konferencja z udziałem ministrów spraw zagranicznych, w której uczestniczyli Aleksander Sułkowski, Henryk Brühl, Herman Keyserling, Franciszek Wratisław, Paweł Sanguszek, Antoni Dembowski i Michał Sapieha. Zgromadzeniu przedstawiono kilka listów od wojewody mazowieckiego Stanisława Poniatowskiego, wojewody ruskiego Augusta Czartoryskiego oraz biskupa płockiego Andrzeja Załuskiego. Wynikało z nich, że są oni gotowi uznać Augusta III królem Rzeczypospolitej i złożyć mu przysięgę wierności¹⁸. Tak też się stało, gdy 26 lipca 1734 r. przysięgę wierności Augustowi III złożyli czołowi zwolennicy Leszczyńskiego w Gdańsku: wojewoda mazowiecki Stanisław Poniatowski, biskup płocki Andrzej Załuski, wojewoda ruski August Czartoryski, podskarbi wielki koronny Franciszek Ossoliński, podskarbi nadworny koronny Franciszek Bieliński.

Wydawało, że „Familia” szybko odzyskała swoją pozycję sprzed bezkrólewia. Sytuacja jednak uległa zmianie, gdy August III 19 lipca 1734 r. przybył pod Gdańsk. Pod wpływem swoich zwolenników w Rzeczypospolitej August III źle przyjął Stanisława Poniatowskiego i innych byłych zwolenników Leszczyńskiego. Największą wrogość wobec nich wśród zwolenników Sasa okazywał podkanclerzy koronny i biskup krakowski Jan Aleksander Lipski, mający wówczas bardzo silną pozycję w stronnictwie królewskim¹⁹.

Zwolennicy Stanisława Leszczyńskiego byli natomiast dobrze przyjmowani przez Rosjan. Stanisław Poniatowski otrzymał poparcie feldmarszałka Burkharda Christopha von Münnicha, posłów rosyjskich Löwenwoldego i Keyserlinga. Przodował w tym feldmarszałek Münnich, który wyzwolił Stanisława Poniatowskiego po zajęciu Gdańska i polecił go swojemu rządowi. W raporcie z Petersburga poseł saski Moritz Lynar donosił, że te działania Burkharda Christopha von Münnicha spotkały się z pełnym poparciem rosyjskiego ministra Andrieja Ostermanna, zostały jednak bardzo chłodno przyjęte przez faworyta carowej Ernsta Birona, który prosił Münnicha o baczne obserwowanie działalności Stanisława Poniatowskiego. Ernst Biron przypominał,

¹⁷ *Атака Гданьска фельдмаршалом графом Минихом 1734 года. Сборник реляций графа Миниха*, Москва 1888, s. 152.

¹⁸ A. Perłowski, *Kariera i upadek królewskiego faworyta. Aleksander Józef Sułkowski w latach 1695–1738*, Kraków 2013, s. 93; HStA Dresden, 10026, Geheimes Kabinett, Loc. 3671/8, b.p.

¹⁹ K. Kantecki, *Stanisław Poniatowski, kasztelan krakowski, ojciec Stanisława Augusta*, t. 2, Poznań 1880, s. 7–10; E. Szklarska, *Próby pacyfikacji Rzeczypospolitej w latach 1734–1736. Zabiegi o pozyskanie stronników Leszczyńskiego dla obozu Wettyna*, „Rocznik Gdański”, 1986, z. 1, s. 171; HStA Dresden, 10026, Geheimes Kabinett, Loc. 3671/8, b.p.

że wojewoda mazowiecki był przeciwnikiem Rosji jeszcze w czasach Piotra I, choć nieszczególnie aktywnym. Jednocześnie Biron nie bardzo wierzył we współpracę Poniatowskiego, ale był zdania, że sukcesem będzie, jeśli wojewoda mazowiecki nie będzie współpracował z Francją. Przyjaźń z Czartoryskimi była potrzebna do uspokojenia sytuacji w Rzeczypospolitej, a konkretniej, aby stronnictwo Czartoryskich nie stało temu na drodze. Pozyskanie Czartoryskich nie pozostawiłoby w Rzeczypospolitej żadnego silnego ugrupowania, które sprzeciwiałoby się takiej pacyfikacji. Jednocześnie Biron uważał, że poparcie Augusta III dla Czartoryskich wywoła oburzenie wśród tych zwolenników króla, którzy stali po jego stronie od początku bezkrólewia 1733 r.²⁰ Pomimo pewnych zastrzeżeń, ta ocena Ernsta Birona pokazuje zainteresowanie Rosji przeciągnięciem Stanisława Poniatowskiego i Czartoryskich na swoją stronę.

Zdając sobie sprawę z konieczności pozyskania poparcia Birona, Poniatowski nawiązał kontakt korespondencyjny z faworytem carycy i za jego pośrednictwem starał się zyskać przychyłność Anny Iwanownej dla „Familii”²¹. Wydaje się, że w sierpniu 1734 r. w Petersburgu doszło do ugody między czołowymi ministrami w sprawie poparcia dla Stanisława Poniatowskiego. Już 23 sierpnia 1734 r. w Dreźnie na naradzie, w której uczestniczyli minister saski Brühl, podkanclerzy koronny i biskup krakowski Lipski, posłowie rosyjski i austriacki Keyserling i Wratisław, przedstawiono listy Petersburga do Drezna, w których caryca ostro wyraziła swoje niezadowolenie z negatywnego stosunku króla do Poniatowskiego i wyjazdu Augusta III do Saksonii. W Petersburgu spodziewano się, że August III zezwoli Poniatowskiemu na przybycie na dwór królewski do Drezna²².

Poseł rosyjski Herman Karl Keyserling aktywnie działał na rzecz uzyskania poparcia dla Stanisława Poniatowskiego. Uważa się, że Keyserling „nie tylko doprowadził do ścisłego współdziałania dworu rosyjskiego i sasko-polskiego,

²⁰ HStA Dresden, 10026, Geheimes Kabinett, Loc. 3025/2, k. 17–18; K. Kantecki, *Stanisław Poniatowski, kasztelan krakowski...*, s. 16. Podobne informacje krążyły jeszcze nawet w połowie kwietnia 1733 r., zob. J. Dygdała, *Postawa „familii” Czartoryskich w bezkrólewiu 1733 roku z perspektywy Wiednia*, w: *Między wielką polityką a szlacheckim partykularyzmem. Studia z dziejów nowożytnej Polski i Europy ku czci Profesora Jacka Staszewskiego*, red. K. Wajda, Toruń 1993, s. 278.

²¹ K. Kantecki, *Stanisław Poniatowski, kasztelan krakowski...*, s. 16; Latvijas Valsts vēstures arhivs, f. 554, B. 1469, S. Poniatowski do E. Birona, Gdańsk, 5 VIII 1734, k. 1; *ibidem*, S. Poniatowski do E. Birona, Gdańsk, 6 IX 1734, k. 3–4; *ibidem*, S. Poniatowski do E. Birona, Gdańsk, 27 XI 1734, k. 5; *ibidem*, S. Poniatowski do E. Birona, Warszawa, 22 XII 1734, k. 7; *ibidem*, S. Poniatowski do E. Birona, Warszawa, 30 XII 1734, k. 9.

²² HStA Dresden, 10026, Geheimes Kabinett, Loc. 3671/8, b.p.; *ibidem*, Loc. 3671/10, b.p.; *ibidem*, Loc. 3025/2, k. 38–38v.

ale także na długi czas związał z Rosją »Familie« Czartoryskich»²³. Keyserling zalecał swojemu dworowi współpracę ze Stanisławem Poniatowskim w relacji z 28 sierpnia 1734 r. Kontekst tego był bardzo interesujący. Mianowicie zwrócił uwagę, że Józef Potocki oskarżył Stanisława Poniatowskiego o słabość armii koronnej. Z tego oskarżenia Keyserling wywnioskował: „из чего ясно является что зависть, которая между сими двумя домами прежде сего была, никоим образом не утолена, и что Понятовски никогда с киевским не совокупаются”. Co oznacza, według oceny Keyserlinga, że nigdy nie powtórzy się sytuacja z 1733 r., kiedy to unia Potockich i Czartoryskich doprowadziła do klęski polityki rosyjskiej w Rzeczypospolitej i zwycięstwa na sejmie elekcyjnym kandydata do korony popieranego przez wroga Francję. Dalej Keyserling ciekawie ocenił rolę Poniatowskiego w okresie bezkrólewia: „свидетельствует, како помянутой Понятовской ни вовемя блаженной памяти короля ниже вскоре по смерти ево, в намерения французские не вступал, но токмо после того времени в пользу Станиславу себя объявил когда саксонской стороны внет не искали”. Na potwierdzenie tej informacji Keyserling przesyłał kopie trzech listów Stanisława Leszczyńskiego do Stanisława Poniatowskiego z lutego–marca 1733 r. Oryginały tych listów widzieli na własne oczy Keyserling i Löwenwolde u Stanisława Poniatowskiego, który pozwolił im zrobić kopie²⁴. Rozumiano, że ujawnienie przez Poniatowskiego tych listów miało pomóc w zbudowaniu zaufania do niego ze strony rosyjskich dygnitarzy. Ponadto pomogło wyjaśnić działania Keyserlinga na rzecz Stanisława Poniatowskiego przed dworem w Petersburgu.

Inicjatywa Keyserlinga spotkała się z pełnym poparciem na dworze w Petersburgu. 23 września 1734 r. reskrypt wysłany do Keyserlinga potwierdzał, że nie ma potrzeby, aby Stanisław Poniatowski jechał do Drezna, gdyż król w najbliższym czasie wybiera się do Warszawy. Poniatowski miał więc udać się do Warszawy na spotkanie z Sasem. Zarazem Petersburg był bardzo zadowolony z działań Poniatowskiego na rzecz przeciągania zwolenników Leszczyńskiego na stronę Augusta III: „Между чем он, по полученным надежным ведомостям неизмерно старался, и протчих станиславовских адгерентов превратить и к стороне Его Королевского Величества привлеци и таким образом поступает что мы ныне весма тем довольны быть

²³ J. Dygdała, *Rywalizacja dyplomatów cesarskiego i francuskiego w Polsce 1733 roku – Heinrich Wilhelm Wilczek i Antonine-Félix de Monti*, w: *Polska wobec wielkich konfliktów w Europie nowożytnej. Z dziejów dyplomacji i stosunków międzynarodowych w XV–XVIII wieku*, red. R. Skowron, Kraków 2009, s. 512.

²⁴ АВПРИ, f. 79, op. 1, 1734, d. 25, l. 154–154v, 168, 169, 171; HStA Dresden, 10026, Geheimes Kabinett, Loc. 3672/1, b.p.

можем [...] Изображенныя в данном вам о нем Понятовском писмянном ответе, причины весма издалека взяты, истинно сеи человек почитаи более иных в состоянии генералную пацификацию превращением протчих супротивников поспешествовав, и потом присутствие оного при Его Королевском Величестве неинако как зело полезно и потребно будет, тол на и паче, понеже Его Величество тем случаи получит, верность его к себе совершенно утвердить”²⁵. Jednocześnie zgadzała się, że dla uspokojenia sytuacji w Rzeczypospolitej należy przeciągać na swoją stronę wojewodę lubelskiego Jana Tarłę, co też uczynił Stanisław Poniatowski. Caryca powtórzyła również potrzebę przyznania urzędu regimentarza wojewodzie krakowskiemu Teodorowi Lubomirskiemu²⁶. Co więcej, 20 października 1734 r. caryca napisała list do samego Stanisława Poniatowskiego, któremu obiecała życzliwość i protekcję oraz powtórzyła swoje powody mieszania się w elekcję królewską w Rzeczypospolitej przeciwko Stanisławowi Leszczyńskiemu²⁷.

Ambasador rosyjski Keyserling w sytuacji wojny z Turcją zaproponował, aby spróbować spacyfikować sytuację w Rzeczypospolitej przy pomocy Stanisława Poniatowskiego²⁸. 3 listopada 1734 r. Anna Iwanowna wysłała reskrypt akceptujący plan Keyserlinga pod warunkiem, że dawni zwolennicy Stanisława Leszczyńskiego zostaną dopuszczeni do rokowań w tej sprawie. Ponadto stwierdzała konieczność szybszego działania w sytuacji zaostrzenia stosunków Rosji z Turcją. Caryca opowiedziała się za tym, aby dawni zwolennicy Leszczyńskiego jak najszybciej przyjechali z Gdańska do Warszawy (w szczególności Stanisław Poniatowski, Andrzej Załuski i Adam Czartoryski): „безумедледния в Варшаву быть”. Jednocześnie wskazano, co powinien zrobić wobec tych magnatów król August III: „Оныя, а особливо вышеупомянутыя, без всякого сумнения к возстановлению тишины наивяще способствовать могут, но король затем надлежаще их менажировать, и им вспоможение показывать надлежит. Якоже мы с своей стороны ничего не упустили, дабы оных к тому поощрять и во оказанных добрых сентиментах утверждать, еже и с королевской стороны чинено быть имеет, и вам надлежит о том в надлежащем месте накрепчайше внушать”. Anna Iwanowna przyznała, że zdecydowała się osobiście napisać do Stanisława Poniatowskiego: „Мы за благо разсудили к графу Понятовскому сами писать, и ему о нашем в полских делах имеющем истинном намерении обстоятельно декларовать”²⁹. Był to zdecydowany

²⁵ АВПРИ, f. 79, op. 1, 1734, d. 24, l. 40–40v, 41.

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ K. Kantecki, *Stanisław Poniatowski, kasztelan krakowski...*, s. 21.

²⁸ HStA Dresden, 10026, Geheimes Kabinett, Loc. 3672/1, b.p.; *ibidem*, Loc. 3672/2, b.p.

²⁹ АВПРИ, f. 79, op. 1, 1734, d. 24, l. 77v–79.

gest wsparcia dla Stanisława Poniatowskiego i „Familii”, która cieszyła się złą sławą na dworze królewskim za odwrócenie się od Wettynów podczas bezkrólewia 1733 r. Obserwując te relacje, poseł rosyjski Herman Keyserling 27 listopada 1734 r. napisał do Petersburga, że Stanisława Poniatowskiego, Andrzeja Załuskiego i Augusta Czartoryskiego na królewskim dworze chcą „весма утеснить и в безсилии привезть”. Keyserling zwrócił się do króla Augusta III w obronie tych magnatów, którzy byli potrzebni Rosji dla pacyfikacji Rzeczypospolitej. Nie miał jednak pewności, czy to pomoże: „какой успех сие представление возимеет, о том время покажет”³⁰.

W tej sytuacji poparcie wschodniego sąsiada Rzeczypospolitej stało się dla Czartoryskich sprawą nadrzędną. Rosja tylko wzmocniła i powtórzyła te zdania poparcia dla „Familii” skierowane przez rosyjskiego wysłannika na dwór królewski. 9 grudnia 1734 r. Anna Iwanowna znów powiedziała Keyserlingowi w odniesieniu do Stanisława Poniatowskiego, Andrzeja Załuskiego i Czartoryskich: „всемерно менажировать, и королю весма преданными учинить надлежит, ибо оныя пред всеми другими к показанию полезных услуг и к поспешествованию генеральной пацификации”³¹. 17 grudnia 1734 r. caryca pisała do dworu królewskiego w Warszawie: „przed wszystkimi innymi hr. Poniatowski i biskup płocki (Załuski), jako też dom Czartoryskich zasługują na szczególne względy, ci bowiem dzięki swym zdolnościom i wpływowi, więcej niż wszyscy inni zdolni są przyspieszyć powszechną pacyfikację”³². 21 grudnia 1734 r. mówił o tym w jej imieniu Karol Gustaw Löwenwolde posłowi saskiemu Morytzowi Lynarowi, polecając mu Stanisława Poniatowskiego, Augusta Czartoryskiego i Andrzeja Stanisława Załuskiego³³.

Poseł rosyjski Herman Keyserling wskazał przyczyny tego poparcia dla „Familii”. W swojej relacji 12 grudnia 1734 r. Keyserling dokładnie określił wszystkie korzyści, jakie przyniosło przejście wojewody kijowskiego Józefa Potockiego do obozu zwolenników Augusta III. Keyserling liczył na to, że jeśli Józef Potocki uzyska urząd hetmana wielkiego koronnego, to: „то по моему малому мнению потребно было бы подгетманской чин такую персоной возстаить, которая поимеещей своей знатности и кредиту при армии и у республики, в состоянии находится, против Потоцкой фамилии баланс содержать”. Później Keyserling wymienił również Stanisława Poniatowskiego, który: „видится к тому искуснейшим быть, ибо он любовь и почтение при армии имел и чрез него основание равновесия в Полше против Потоцкой

³⁰ *Ibidem*, l. 523v–524.

³¹ *Ibidem*, l. 89v–90.

³² K. Kantecki, *Stanisław Poniatowski, kasztelan krakowski...*, s. 21.

³³ *Ibidem*, s. 22; HStA Dresden, 10026, Geheimes Kabinett, Loc. 3025/2, k. 236–236v, 240v–241.

фамилии удобнейше содержать можно". Z Poniatowskim powiązany był czołowy zwolennik Leszczyńskiego, Jan Tarło, co mogłoby przyspieszyć pacyfikację Rzeczypospolitej. Z tego powodu Keyserling zwrócił się do carycy z prośbą o poparcie jego propozycji przyznania Stanisławowi Poniatowskiemu urzędu hetmana polnego koronnego³⁴. W odpowiedzi z 26 grudnia 1734 r. Anna Iwanowna wyraziła zgodę na to, aby buławę hetmana polnego koronnego przyznano Stanisławowi Poniatowskiemu. Zadecydować o tym miał sam wojewoda mazowiecki. Jednocześnie Anna Iwanowna ponownie wyraziła swoje poparcie dla Stanisława Poniatowskiego: „Мы о нем Понятовском на прежния наши рескрипты ссылаемся, несумневаясь, что Его Королевское Величество сию персону всякими образы менажировать не оставит, равно как от нас о том благожелательно представлено". Okazała zadowolenie, że August III zgodził się na jej prośbę zostawić dowództwo gwardii koronnej innemu liderowi „Familii”, mianowicie Augustowi Czartoryskiemu³⁵.

Rosyjski poseł Keyserling wysoko oceniał Poniatowskiego i jego przyjazd w grudniu 1734 r. do Warszawy, sądząc, że przyniesie to uspokojenie w Rzeczypospolitej. Keyserling aktywnie działał na rzecz dobrego przyjęcia Poniatowskiego na dworze królewskim. Razem z Poniatowskim pojechał do Sułkowskiego i Brühla, gdzie wojewoda mazowiecki, przy jego poparciu, przedstawił plan pacyfikacji Rzeczypospolitej³⁶. Wojewoda mazowiecki został dopuszczony i do obrad konferencji ministerialnej, która decydowała o głównych kwestiach polityki wewnętrznej, głównie pacyfikacji Rzeczypospolitej³⁷. Keyserling próbował nawet pomagać „Familii” wzmocnić jej wpływy wśród innych magnatów. W grudniu 1734 r. dowiedział się o konflikcie Stanisława Poniatowskiego z innym zwolennikiem Rosji, Michałem Wiśniowieckim, trwającym od wielu lat. Konflikt ten jednak był sprzeczny z interesami Rosji. Z tego powodu poseł rosyjski zwrócił się do przyjaciela Wiśniowieckiego, Jerzego Flemminga, o pomoc w pogodzeniu dwóch czołowych magnatów planowanego stronnictwa prorosyjskiego. Plan się powiódł³⁸. 3 stycznia 1735 r. w swojej relacji Keyserling informował, że wrogowie Czartoryskich spróbowali przeszkodzić ich pojednaniu z dworem królewskim, jednak Keyserling temu zapobiegł: „По этому моему представлению и совету король обнадеживал своею милостию графа Понятовского, который чрез мое посредство недавно помирился с князем Вишневецким; король велел выдать Понятовскому 3000 червонных, которые тот должен употребить

³⁴ АВПРИ, f. 79, op. 1, 1734, d. 25, l. 586v–588.

³⁵ *Ibidem*, d. 24, l. 105–106v.

³⁶ *Ibidem*, d. 25, l. 718–719v.

³⁷ HStA Dresden, 10026, Geheimes Kabinett, Loc. 3672/2, b.p.

³⁸ АВПРИ, f. 79, op. 1, 1734, d. 25, l. 686v–687, 718.

по своему усмотрению в видах умирения партий”³⁹. Tak więc dopiero na początku 1735 r. Rosji udało się uzyskać poparcie Augusta III dla pacyfikacji Rzeczypospolitej za pośrednictwem Stanisława Poniatowskiego. Stało się to po bardzo silnych naciskach Rosji na dwór Augusta III.

18 stycznia 1735 r. doszło do spotkania ministrów saskich Sułkowskiego i Brühla z posłem austriackim Wratisławem i posłem rosyjskim Keyserlingiem. Wiemy o niej z diariusza i jego kopii, którą Keyserling wysłał do Petersburga. Według niego na początku spotkania to właśnie Keyserling zaproponował, aby do obrad nad pacyfikacją i podziałem urzędów przyłączył się najzdolniejszy magnat, wojewoda mazowiecki Poniatowski. Wysłannik rosyjski zarzucał biskupowi krakowskiemu Janowi Aleksandrowi Lipskiemu, że popiera Józefa Potockiego na urząd hetmana koronnego, aby uzyskać poparcie Potockich dla siebie na urząd kanclerza koronnego, co znacznie wzmocniłoby tych magnatów. Potoccy pokazali swoje gorsze oblicze w czasie bezkrólewia, kiedy to faktycznie poprowadzili Stanisława Leszczyńskiego do zwycięstwa podczas elekcji. Faworyt królewski Aleksander Sułkowski zaprzeczył, jakoby Jan Aleksander Lipski chciał zostać kanclerzem koronnym. Jednocześnie, zdaniem Sułkowskiego, sprawa otrzymania urzędu hetmana wielkiego koronnego przez Józefa Potockiego była przesądzona, gdyż bez tego nie byłby on w stanie przeciągnąć na swoją stronę Potockich i marszałka wielkiego koronnego Jerzego Mniszka, co nie pozwoli na pacyfikację Rzeczypospolitej. Po Sułkowskim obszerniejsze wystąpienie miał Henryk Brühl. Według niego w Rzeczypospolitej istniały dwa główne stronnictwa, znacznie silniejsze od pozostałych. Pierwsze, to Potoccy, do których należą: a) prymas, b) wojewoda kijowski. Ci dwaj – „уже зело стары”; c) wojewoda wołyński („też już stary”); d) wojewoda bełzki („nie widać, aby był ważny”); e) marszałek wielki koronny („potężny po córce, żonie wojewody kijowskiego”). Inni krewni i przyjaciele Potockich są mniej istotni („суть маловажны”). Drugie, to stronnictwo Czartoryskich razem z Poniatowskimi: a) przewodniczący tej familii, wojewoda mazowiecki, który wciąż jest silny i ma dzieci; b) wojewoda ruski, który także ma syna; c) podkanclerzy litewski, który uzyska pieczęć wielką litewską, kiedy Michał Wiśniowiecki zostanie wielkim hetmanem litewskim, d) kasztelan wileński, e) jego młodszy syn ksiądz Teodor Czartoryski, który zostałby biskupem płockim po przejściu Załuskiego na większy urząd. Do Czartoryskich też można zaliczyć: f) biskupa płockiego Załuskiego, „которой по своему благочинию, науки искуству и безкорыства к чину коронного великого канцлера достоинейшим быть кажется”. Ponadto Brühl liczył, że po odrzuceniu propozycji objęcia funkcji podkanclerzego koronnego

³⁹ *Ibidem*, 1735, d. 12, l. 55–55v; С. Соловьёв, *Сочинения...*, ks. 10, t. 19–20, s. 613.

przez referendarza koronnego Antoniego Dembowskiego, urząd ten przypadnie stolnikowi koronnemu Małachowskiemu, który dobrze zaprezentował się podczas elekcji. Na koniec Brühl podsumował: „Ныне повидимому две силных по вышеизображенному не токмо равновесие, но и что по представлении значнейших Потоцкой фамилии начальников, впред Понятовской и Чарторыжской добыв вящую силу приидут, очевидно явствуеет”. Dlatego, kiedy Józef Potocki dostanie buławę hetmana wielkiego (o co obiecywał starać się u króla Sułkowski), to może lepiej, żeby hetmanem polnym koronnym został Stanisław Poniatowski: „оной своим произительным разумом и кредитом при дворе, такоже любование при армии, и оным всегда равновесие содержать может, по смерти же его чина великого гетмана достигнет”. Władysław i Keyserling zaakceptowali taki podział urzędów, choć z wcześniejszych rozmów z Poniatowskim mieli wątpliwości, czy zgodzi się on na urząd hetmana polnego koronnego⁴⁰. Interesujące jest jednak to, że głównej oceny przyszłości w Rzeczypospolitej dokonał Henryk Brühl nie na korzyść Potockich, lecz „Famili”.

Ocena ta była zbieżna z poglądami ambasadorów austriackiego i rosyjskiego. Pierwszym krokiem ku takiej przyszłości miało być uzyskanie urzędu hetmana polnego koronnego przez Stanisława Poniatowskiego, co również odpowiadało poglądom Rosji i Austrii na podział urzędów między stronnictwa magnackie w Rzeczypospolitej.

Potoccy w rezultacie uzyskali urząd hetmana wielkiego koronnego, umacniając swoją pozycję wśród magnatów koronnych. Rozmowy w sprawie uznania Augusta III przez wojewodę kijowskiego Józefa Potockiego i wierne mu wojska ciągnęły się już od stycznia 1735 r. Oficjalnie Potocki uznał Augusta III za prawowitego władcę dopiero 17 marca 1735 r. W tym samym czasie Keyserling czynił usilne starania, aby zorganizować silne stronnictwo prorosyjskie przeciwstawiające się Potockim. W tym celu chciał doprowadzić do współpracy Czartoryskich z wojewodą krakowskim Teodorem Lubomirskim⁴¹. Ponadto chciał dołączyć do tego stronnictwa Jana Tarłę i Jerzego Ożarówskiego, aby powiększyć partię zwolenników Rosji, do której należeli już Teodor Lubomirski, Adam Czartoryski, Stanisław Poniatowski i Andrzej Załuski. Tym bardziej że wiązało się to z pacyfikacją Rzeczypospolitej, dzięki której poseł rosyjski chciał wzmocnić zwolenników Rosji⁴².

⁴⁰ АВПРИ, f. 79, op. 1, 1735, d. 12, l. 139–141; HStA Dresden, 10026, Geheimes Kabinett, Loc. 3672/3, k. 61–67; *ibidem*, Loc. 3673/3, b.p. Ambasadorowie rosyjski i austriacki już wcześniej wiedzieli od Poniatowskiego, że ten odmówi buławy polnej koronnej, zob. K. Kantecki, *Stanisław Poniatowski, kasztelan krakowski...*, s. 24.

⁴¹ АВПРИ, f. 79, op. 1, 1735, d. 12, l. 243.

⁴² С. Соловьёв, *Сочинения...*, ks. 10, t. 19–20, s. 614; HStA Dresden, 10026, Geheimes Kabinett, Loc. 3673/3, b.p.

Główną kwestią dla dworu petersburskiego była pacyfikacja Rzeczypospolitej. Wiodącą rolę przypadła Stanisławowi Poniatowskiemu. Ten jednak narzekał, że ma niewielkie wsparcie ze strony dworu królewskiego za sprawą ministra Aleksandra Sułkowskiego, po czym planował opuścić Warszawę i dołączyć do rodziny do Gdańsku⁴³. Dlatego 5 marca 1735 r., właściwie dopiero po otrzymaniu od Keyserlinga informacji o planowanym wyjeździe Stanisława Poniatowskiego do Gdańska po *senatus consilium*, caryca w piśmie do wojewody mazowieckiego wyraziła swoje niezadowolenie z tego powodu, że nie będzie on wówczas w stanie pomóc w pacyfikacji Rzeczypospolitej⁴⁴. Poniatowski natychmiast po otrzymaniu pisma Anny Iwanowny zmienił plany i za pośrednictwem Keyserlinga przekazał jej, że pozostanie w Warszawie i będzie aktywnie dążył do pacyfikacji Rzeczypospolitej, aby spełnić żądania cesarzowej Rosji⁴⁵.

Podczas konferencji ministrów w Warszawie 15 marca 1735 r. August III powierzył opracowanie kompleksowego planu pacyfikacji kraju specjalnej komisji, w której skład mieli wejść urzędnicy sascy Aleksander Sułkowski i Henryk Brühl, biskup krakowski Jan Aleksander Lipski, biskup płocki Andrzej Załuski, wojewoda krakowski Teodor Lubomirski, wojewoda mazowiecki Stanisław Poniatowski, referendarz koronny Antoni Dembowski, poseł rosyjski Herman Keyserling oraz poseł austriacki Franciszek Wratisław. Komisja opracować miała w dość krótkim czasie plan pacyfikacji Rzeczypospolitej, a następnie przedłożyć go do akceptacji króla. Niestety, plan nie został opracowany ze względu na rozbieżne zdania członków komisji⁴⁶. Rosja popierała stanowisko reprezentowane przez Stanisława Poniatowskiego. Już 30 marca 1735 r. Poniatowski podziękował carycy za jej pismo. Informował, że nie chce kłopotać („утруждать”) Anny Iwanowny i dlatego będzie pisał do Ernsta Birona⁴⁷. Tak też czynił. Z jego relacji (również z 30 marca 1735 r.) złożonej Bironowi dowiadujemy się, że Poniatowski trafił do tej komisji dzięki poparciu Petersburga i starań posła rosyjskiego Hermmana Keyserlinga. W relacji tej Stanisław Poniatowski wyszczególnił swój plan na okres po pacyfikacji Rzeczypospolitej, który przedstawił wcześniej na dworze królewskim. Plan zakładał przeciągnięcie przywódców obozu zwolenników Leszczyńskiego na stronę Augusta III za pomocą różnego rodzaju nadań i wypłat pieniężnych. Wymienił w nim wszystkich

⁴³ K. Kantecki, *Stanisław Poniatowski, kasztelan krakowski...*, s. 27.

⁴⁴ АВПРИ, f. 79, op. 1, 1735, d. 8, l. 5–6.

⁴⁵ *Ibidem*, d. 12, l. 527–527v. Nie miał racji Klemens Kantecki, kiedy myślał, że Poniatowski pozostał w Warszawie tylko na prośbę Hermmana Keyserlinga, K. Kantecki, *Stanisław Poniatowski, kasztelan krakowski...*, s. 27.

⁴⁶ A. Perłakowski, *Kariera i upadek królewskiego faworyta...*, s. 111.

⁴⁷ АВПРИ, f. 79, op. 1, 1735, d. 9, l. 50, 51.

czołowych zwolenników Stanisława Leszczyńskiego i podał konkretne urzędy, starostwa i pieniądze, które mieliby dostać od Augusta III. Ustalono, że wojska nie będą stosować wobec nich przemocy⁴⁸.

Na konferencji ministerialnej w Warszawie 1 kwietnia 1735 r. Stanisław Poniatowski reprezentował stanowisko w sprawie pacyfikacji Rzeczypospolitej przez przeciągnięcie na stronę Augusta III wojewody lubelskiego Jana Tarły i jego zwolenników⁴⁹. Taka działalność Poniatowskiego po pacyfikacji Rzeczypospolitej spotkała się z wysoką oceną w Petersburgu. W swoim piśmie z 1 maja 1735 r. Anna Iwanowna dziękowała Poniatowskiemu za jego działalność, zarazem obiecując mu swoje poparcie: „И мы ни на кого случая не пропустим Вам и всему вашему дому нашу всегдашнюю милостивейше благоволятельную пропензию всякими образы в самом деле оказывать”⁵⁰.

Jednak dwór królewski inaczej patrzył na podział wakansów i pacyfikację Rzeczypospolitej. Wakanse królewskie zostały rozdzielone głównie między przedstawicieli frakcji Potockich i Radziwiłłów, a także spokrewnionych z nimi Wiśniowieckich (Michał Wiśniowiecki był żonaty z Teklą z Radziwiłłów, a Michał Kazimierz Radziwiłł – z córką Janusza Wiśniowieckiego Franciszką Urszulą). Stało się tak m.in. dlatego, że rozdawnictwo wakansów król oddał w ręce biskupa krakowskiego i podkanclerzego koronnego Jana Aleksandra Lipskiego, którzy popierali przyznawanie urzędów przedstawicielom frakcji Potockich. Wywołało to niezadowolenie w Austrii i Rosji, wzmacniało bowiem głównie jedno ugrupowanie w Rzeczypospolitej, i doprowadziło do konfliktu w 1733 r. Poseł rosyjski Herman Keyserling uznał, że „необходимо уравновешивать силу фамилий”. W związku z tym nabrał podejrzeń, że król rozdelał wakaty tak, aby utworzyć własne ugrupowanie prokrólewskie. Na dworze królewskim obawiano się, że zwolennicy Rosji zaczną dominować w Rzeczypospolitej. Dlatego dwór wspierał Potockich, którzy byli przeciwni Rosji. W tej sytuacji Keyserling chciał, aby urząd hetmana polnego koronnego przypadł przedstawicielowi innego ugrupowania niż Potoccy. W rezultacie Henrykowi Brühlowi obiecano, że urząd ten zostanie powierzony zgodnie z rozkazami cesarskiej Rosji⁵¹.

Od początku próbowało obciążać kontrybucjami na wojsko dobra zwolenników Leszczyńskiego i jednocześnie uzyskać zwolnienie od nich dla dóbr zwolenników Augusta III. Nie zawsze się to udawało. 10 marca 1735 r. Keyserling zwrócił się do Anny Iwanowny z prośbą o zwolnienie z ciężarów

⁴⁸ *Ibidem*, d. 10, l. 38–42; HStA Dresden, 10026, Geheimes Kabinett, Loc. 3672/3, k. 266–269, 277–278.

⁴⁹ HStA Dresden, 10026, Geheimes Kabinett, Loc. 3672/4, b.p.

⁵⁰ АВПРИ, ф. 79, оп. 1, 1735, д. 8, л. 10–10v.

⁵¹ С. Соловьёв, *Сочинения...*, ks. 10, t. 19–20, s. 615.

na wojska rosyjskie dóbr Poniatowskich i Czartoryskich, gdyż były one mocno splądrowane i zdewastowane. Jednak Czartoryscy, nie zważając na swój zły stan majątkowy, nie upominali się u króla o uposażenie⁵². 21 kwietnia 1735 r. Stanisław Poniatowski dla ochrony swoich dóbr zwrócił się do carycy Rosji z prośbą o listy do rosyjskiego feldmarszałka Piotra Lacy'ego⁵³. W Petersburgu też obmyślano kroki mające wzmocnić stronnictwo jego zwolenników. Już 3 czerwca 1735 r. wystosowano do nowych sojuszników Rosji – wojewodów krakowskiego, mazowieckiego i ruskiego, a także biskupa płockiego – pismo okólne nakazujące przyśpieszenie pacyfikacji. Jednocześnie caryca przypominała, że wojsko rosyjskie musi wybierać prowiant ze wszystkich dóbr, w tym również swoich popleczników. Niemniej obiecywała im za to rekompensatę: „вам совершенно денгами секретно возвращено из казны”⁵⁴. W czerwcu 1735 r. z inicjatywy stronnictwa Potockich, w celu zdobycia popularności wśród szlachty i pozbawienia korzyści rywali z ugrupowania Czartoryskich, zmieniono libertacje⁵⁵. Poniatowski skarżył się nawet Bironowi, że jego dobra w lipcu 1735 r. zniszczył Józef Potocki, który uznał już Augusta III i współpracował z jego zwolennikami⁵⁶. W takim przypadku owa rekompensata finansowa ze strony Rosji miała w pierwszym rzędzie wspierać zwolenników Rosji i odpierać wrogie wobec nich posunięcia Potockich.

Jednocześnie przeciągała się sprawa pacyfikacji Rzeczypospolitej. W lipcu Stanisław Poniatowski napisał list do Aleksandra Sułkowskiego z informacją, że wojewoda lubelski Jan Tarło zaprosił go na rokowania. Poniatowski pytał Sułkowskiego, czy król August III zgodzi się na jego wyjazd. Sułkowski odpisał, że „двор всемерно требует дабы он в сие не мешался”. 24 lipca 1735 r. Keyserling powiadomił swój dwór, że ma inny pogląd na potrzebę takich rozmów dla pacyfikacji Rzeczypospolitej między wojewodami mazowieckim i lubelskim. Dlatego prosił Poniatowskiego, aby kontynuował rozmowy z Tarłą⁵⁷. Już 28 sierpnia 1735 r. Keyserling z zadowoleniem informował, że Poniatowski przystał na jego propozycje i zmierza przez Prusy na rozmowy z Janem Tarłą⁵⁸.

Problemem była jednak niechęć dworu królewskiego do tego planu pacyfikacji Rzeczypospolitej, zaproponowanego przez Poniatowskiego i popieranego przez Rosję. Co więcej, na dworze królewskim nieprzychylnie patrzono

⁵² АВПРИ, f. 79, op. 1, 1735, d. 12, l. 466–466v.

⁵³ *Ibidem*, d. 9, l. 52, 53–53v.

⁵⁴ *Ibidem*, op. 1, 1735, d. 8, l. 14–15v, 18–23.

⁵⁵ *Ibidem*, d. 13, cz. 2, l. 311–311v.

⁵⁶ *Ibidem*, d. 14, l. 15–15v.

⁵⁷ *Ibidem*, l. 6–7; K. Kantecki, *Stanisław Poniatowski, kasztelan krakowski...*, s. 35–36.

⁵⁸ АВПРИ, f. 79, op. 1, 1735, d. 14, l. 139–140v.

na próby wzmocnienia stronnictwa prorosyjskiego w Rzeczypospolitej. 25 sierpnia 1735 r. Stanisław Poniatowski pisał do Birona z Gdańska, że nie śpieszy do Warszawy, gdyż: „хотя б тако какое и дело было, однакож мое присутствие никакой отмены в том не принесет, потому что мои советы двору неугодны; оной всегда весьма противными основаниями управляется, раздав чины и испражненные места нийчем годным персонам, к тому ж достойные заслуги не отличают, ниж на оные хотя мало взирают, какого добра от такого правительства надеяться можно, в котором сила мнение и разума за основание быть надлежит, когда оное тож негодными подданными наполнено”⁵⁹.

Z upływem czasu sytuacja nie ulegała zmianie. W październiku 1735 r. Herman Keyserling kategorycznie stwierdził, że „все те, которые вашего величества милостию и покровительством пользуются, имеют несчастье быть неугодными здешнему двору”. Wniosek ten stał się jeszcze bardziej aktualny w związku z sytuacją na urzędzie kanclerza koronnego. O urząd ten ubiegał się – przy poparciu Rosji – biskup płocki Andrzej Załuski. Sułkowski oświadczył jednak, że August III nie przyzna Załuskiemu tego urzędu, gdyż Załuski najpierw starał się o poparcie carycy Anny Iwanowny, a dopiero potem własnego króla⁶⁰. Później jednak dwór królewski poszedł na ustępstwa i ostatecznie Załuski został kanclerzem koronnym.

Drugi konflikt między „Familią” a dworem królewskim dotyczył biskupstwa płockiego dla Teodora Czartoryskiego. Król już wcześniej obiecał biskupstwo płockie Teodorowi Czartoryskiemu po sukcesji Andrzeja Załuskiego na urząd kanclerza koronnego. Odbyło się to przy wsparciu Rosji i zostało ustalone zgodnie z „równowagą rodów”: „еже и в конференции о равновесии фамилией здесь таким образом соизволено”. Na dworze królewskim nastąpiła jednak zmiana i nominacja na biskupa płockiego dla Czartoryskiego została cofnięta. Zamiast Czartoryskiego biskupem płockim został referendarz koronny Antoni Dembowski. Poseł rosyjski ostro wyraził swoje niezadowolenie z takiej zmiany, jednocześnie zapewniał Czartoryskich o poparciu Rosji. Ta rosyjska reakcja zmusiła dwór królewski do obietnicy innych nadań dla Teodora Czartoryskiego. Ze swojej strony Herman Keyserling w relacji z 24 grudnia 1735 r. obiecał carycy dalsze wsparcie dla Czartoryskich: „чего ради я старатся буду в ползу Чарторийской фамилии писмянную декларацию от Его Королевского Величества получить, чтоб помянутому абату

⁵⁹ *Ibidem*, d. 10, l. 64.

⁶⁰ C. Соловьёв, *Сочинения...*, ks. 10, t. 19–20, s. 616–617. Caryca Anna Iwanowna rekomendowała Andrzeja Załuskiego do pieczęci wielkiej koronnej w specjalnej gramocie do Augusta III z 3 VII 1735 r., HStA Dresden, 10026, Geheimes Kabinett, loc. 3672/5, b.p.

Чарторискому перваго изпражненного епискупства доходы равно как плоцкому даны были. Чрез что Чарториская фамилия действием высокого обещания Вашего Иимператорского Величества впред обрадована будет и тол наипаче к высокому Вашему Императорскому Величеству интересу преклонится, понеже оная действия протекции Вашего Величества надеятца может, чем я ее и удоволствовать уповаю”⁶¹. „Familia” doceniła wstawienictwo Rosji na rzecz awansu Teodora Czartoryskiego na biskupstwo płockie. Wprawdzie Czartoryski nie otrzymał tego urzędu, ale Stanisław Poniatowski dziękował 12 grudnia 1735 r. carowej Annie Iwanownej za wsparcie⁶².

Podsumowanie

Choć w 1733 r. Rosji udało się zorganizować na Litwie silne stronnictwo swoich zwolenników, do którego weszli regimentarz generalny litewski Michał Wiśniowiecki, wojewoda nowogródzki Mikołaj Faustyn Radziwiłł, koniuszy litewski Michał Kazimierz Radziwiłł, wojewoda trocki Józef Ogiński i miecznik litewski Ignacy Zawisza, nie udało się tego osiągnąć w Koronie. Rosyjskie plany powierzenia urzędów hetmana polnego litewskiego wojewodzie nowogrodzkiemu Mikołajowi Faustynowi Radziwiłłowi i hetmana wielkiego koronnego wojewodzie krakowskiemu Teodorowi Lubomirskiemu spełzły na niczym. Wiązało się to ze słabością tych magnatów w porównaniu z silnymi ugrupowaniami magnackimi, których przedstawiciele ubiegali się o te hetmańskie urzędy – Potockimi w Koronie i nieświeskimi Radziwiłłami na Litwie. Michał Wiśniowiecki i Radziwiłłowie nieświescy umocnili swoją pozycję i faktycznie objęli dominację na Litwie. Taka sytuacja nie bardzo odpowiadała interesom Rosji.

Już od kapitulacji Gdańska Rosja zaczęła aktywnie budować stronnictwo prorosyjskie z byłych zwolenników Stanisława Leszczyńskiego. Czołową w tym rolę odgrywał poseł rosyjski Herman Keyserling. Z inicjatywy jego i Karła Gustawa Löwenwoldego pozycję lidera tego stronnictwa objął wojewoda mazowiecki Stanisław Poniatowski. Ten wybór zaakceptowała caryca rosyjska Anna Iwanowna. W Poniatowskim i spokrewnionych z nim Czartoryskich widziano popularne stronnictwo, sympatyzujące z Rosją przez długie lata. Głównym powodem poparcia „Familii” dla Rosji miała być ich wrogość wobec Potockich, przez co niemożliwa stała się ich współpraca, jak w 1733 r. Innym powodem wyboru „Familii” było zrozumienie, że to ono jest przyszłością w Rzeczypospolitej, a nie Potoccy.

⁶¹ АВПРИ, f. 79, op. 1, 1735, d. 14a, l. 275–276.

⁶² *Ibidem*, d. 9, l. 57, 58–58v.

Z biegiem czasu poseł rosyjski Keyserling podejmował próby pozyskania poparcia dla tego stronnictwa ze strony dworu królewskiego. Potrzebę królewskiego poparcia dla Stanisława Poniatowskiego, Czartoryskich i Andrzeja Załuskiego tłumaczono ich korzyścią dla pacyfikacji Rzeczypospolitej. Próbowano włączyć do stronnictwa Teodora Lubomirskiego, Jana Tarłę i Jerzego Ożarowskiego, co znacznie wzmocniłoby pozycję tego ugrupowania w Rzeczypospolitej.

Po uznaniu Augusta III przez Potockich pojawił się też drugi powód poparcia Stanisława Poniatowskiego, Czartoryskich i Andrzeja Załuskiego – potrzeba zrównoważenia stronnictwa Potockich, które wzmocniło swoją pozycję po nadaniu urzędu hetmana wielkiego koronnego Józefowi Potockiemu, wojewodzie kijowskiemu. Spotkało się to jednak ze sprzeciwem dworu królewskiego, który obawiał się dominacji stronników Rosji w Rzeczypospolitej.

Z tego powodu dwór królewski długo nie przyznawał urzędu podkanclerzego koronnego Andrzejowi Załuskiemu, a hetmana polnego koronnego Janowi Klemensowi Branickiemu (po tym jak Stanisław Poniatowski nie chciał przyjąć tego urzędu), a nawet cofnął nominację Teodora Czartoryskiego na biskupa płockiego i przyznał to biskupstwo Antoniemu Dembowskiemu. Tak więc koniec roku 1735 pokazał, że dwór królewski wrogo odnosił się do stronnictwa Czartoryskich z powodu poparcia, jakiego udzielała mu Rosja.

Andrei Matsuk, dr. hab., profesor w Instytucie Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk. Autor trzech monografii oraz wielu opracowań poświęconych historii Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVIII stuleciu. Zainteresowania naukowe: historia polityczna Wielkiego Księstwa Litewskiego XVIII w., walka stronnictw magnackich w WKL, urzędnicy powiatowi WKL w XVI–XVIII w., historia parlamentarna Rzeczypospolitej w latach 1697–1763 oraz historia województwa połockiego w XVIII w.

Andrei Matsuk, PhD with habilitation, professor at the Tadeusz Manteuffel Institute of History, Polish Academy of Sciences. Author of three monographs and numerous studies on the history of the Grand Duchy of Lithuania in the 18th century. Academic interests: political history of the Grand Duchy of Lithuania in the 18th century, struggle of magnate parties in the Grand Duchy of Lithuania, district officials of the Grand Duchy of Lithuania in the 16th–18th centuries, parliamentary history of the Polish-Lithuanian Commonwealth from 1697 to 1763, and the history of the Polotsk voivodeship in the 18th century.